

2017 -02- 15

PRZYJĘTO

Pan

Urząd Do Spraw Kombatantów
i Osób Represjonowanych
PUNKT INFORMACYJNY

2017 -02- 14 3

PRZYJĘTO

Znak 868217

Jan Józef Kasprzyk
Szef Urzędu do Spraw Kombatantów
i Osób Represjonowanych
ul. Wspólna 2/4 - 00-926 Warszawa

SECRETARIAT
SZEFA URZĘDU
otrzymano

2017 -02- 15

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana jako Ministra do Spraw Kombatantów, ale również jako naszego Ziemcznika i Opiekuna Heteranów II Wojny Światowej. Sprawa, którą chciałbym wyjaśnić, nie dotyczy tylko mojej osoby, ale jeszcze żyjących, choć już tak z każdym dniem malejącej ilości nas Heteranów. Jestem Kombatantem i Żołnierzem Wyklętym, bo byłem prześladowany przez okupanta niemieckiego w 2 obozach karnych i 1 obozie koncentracyjnym, jak również prześladowany przez służby Bezpieczeństwa Polski Komunistycznej. Jestem inwalidą I grupy, jak też inwalidą wojennym i wojskowym. Sprawa dotyczy opłat tzw. klimatyczno - uzdrowiskowej podczas pobytu w sanatoriach, czy też na tzw. kurmach rehabilitacyjnych. Jeśli chodzi o mnie: W okresie od 22.12.2015r. do 5.01.2016r. przebywałem wraz z moją żoną (jako opiekunką) na komercyjnym kurmie rehabilitacyjnym w Starym Domu Źdrojowym w Kryniey - Źdroju. W książku z ponurczym dniem przyjazdu przy rejestracji przedstawiłem wszystkie dokumenty, które ukazałem za podstawę do zwolnienia mnie z opłaty klimatycznej. Recepcjonista skserował moje dokumenty i miał je przedstawić gdzieś. Podczas pobytu w Kryniey - Źdroju nie otrzymałem żadnej odpowiedzi w przedmiotowej sprawie. Żadna odpowiedź czy też upomnienie nie nadezło też z Kryniey do chwili obecnej. Na zdrowy rozsądek należało przyjąć, że sprawa została pozytywnie zamknięta. Ale niestety po 13 miesiącach na polecenie Burmistrza Kryniey - Źdroju pana Dariusza Resko poprzez Urząd Miejski w Kryniey - Źdroju,

postępnie Urząd Skarbowy Warszawa Śródmieście ul. Lindleya 14, wydano na moje nazwisko nakaz płatniczy - egzekucyjny do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddz. w Warszawie ul. Senatorska 6/8 do sponowadania egzekucji z moich poborów emerytalnych w lutym 2017r.

Zaistniała sytuacja moeno mnie zdenerwowała, a jeszcze bardziej zabolada. Świadczy to jednoznacznie o nadużyciu władzy i kompletnym braku empatii i kultury ze strony Burmistrza Krynicy-Zdroju.

W przypadku bowiem zaistnienia jakiegokolwiek rozróżnienia, należy obowiązuje określona kolejność postępowania. Zaznaczam z naciskiem, nie otrzymałem żadnego zawiadomienia o odmowie zwolnienia mnie z opłaty klimatyczno-uzdrowiskowej. Mogę stwierdzić z pełną odpowiedzialnością, że takie postanowienie sprawy i takie jej załatwienie przez Burmistrza Krynicy-Zdroju świadczy o nim jakim jest Polakiem i jakim jest patriotą, jaką czecią i szacunkiem dla Komбатantów i Heteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Myślę i to z pełnym przekonaniem, że pan Burmistrz Krynicy-Zdroju pan Danusz Reško, należy do ludzi, dla których wartość w tym życiu jest tylko pieniądz i kariera. Zamieszczone w internecie informacje zdają się świadczyć, że Burmistrz Krynicy-Zdroju należy do klasy hybrydów i klasy biznesmenów.

Dlatego szanowny Panie Ministrze zwracam się do Pana z prośbą, a jednocześnie wnioskiem - jeżeli do tej pory nie ma ustawy, czy też rozporządzenia rządowego dotyczącego zwolnienia z opłat klimatyczno-uzdrowiskowych Komбатantów będących inwalidami wojennymi i Heteranami Walk podczas II Wojny światowej, to proszę Pana Ministra o przekazanie tej sprawy do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej lub do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Tak na zakończenie mojej sprawy.

To kielka obłuda i krpina z nas Komбатantów inwalidów wojennych, Heteranów II Wojny światowej, aby u siebie w miejscu z tego steranego życia za kilkudniowy pobyt w miejscowości kurortowo-uzdrowiskowej płacić za oddychanie trochę czystszym powietrzem.

Przy sposobności pragnę dodać, że jakimś koleżki - z rzezi niemi i nekajacych mnie chorob zmuszony jestem do czestych wizyt w roznych zakladach leczniczych. W przychodniach specjalistycznych na ogol honorowane sa dokumenty kombatanckie - w tym leg. inwalidy wojennej jak tez weterana walk niepodleglosciowych.

Traczej jednak bywa w niektorych oddzialach SOR.

Juz dwukrotnie zostalem przez haniebnie potraktowany w naszymk. Szpitalu Dzieciatka Jezus. Przed dnoma laty wybitnie niechety na pacjentom obsluga SORu tegoz szpitala po wielu godzinach tzw. obserwacji chciala mnie przemocem wyrzucic - odeslac do domu. W koncu jednak w wyniku apelacji przenieziono mnie do szpitala Zakaznego gdzie nawidok okazanych leg. kombatanckich zostalem natychmiast przyj. i to nawet z honorami i troskliwie hospitalizowany przez 2 tygodnie.

Podobna sytuacja powtorzyła sie w wieglym polu, kiedy po 23 godzinach przewiezienia mnie na SOR. w Szpitalu Dzieciatka Jezus (bez dostepu do lekow, plynow i toalety) przekazano mnie w koncu z podejrzeniem zawału serca na Oddzial Kardiologii, a tam rozpos. sie moja „droga krzyzowa” (np. w jednym dniu przenoszono mnie aż 4 razy do innych sal chorzych) wiod. pokrzykiwan. salowych, obojetnosci pielęgniarek i totalnego braku empatii ze strony lekarzy.

W szpitalu tym kazdorazowo spotykalem sie z lekceważeniem, a nawet podlozieia w szczegolnosci ze strony jednej z pielęgniarek.

Podobne uwagi zgłaszaja kolezanki i kolezki ze środowiska AK. Krus. na naszych comiesiecznych spotkaniach. Niektory z nich przez nie ujmiaj. posiadania tych zarzeczonych legitymacji i obowiaz. przed przykrymi komentarzami ze strony niektorych sluzb.

Zaznaczam, ze Niemcy dla swoich bylých żołnierzy - nie tylko z Wehrmachtu, ale i SS. zareklamili i w dalszym ^(ciągnę) zapewniają wyjątkowe i duzo lepsze warunki - zarówno materialne jak tez opiekuniez

Z pokazaniem